

REDAKCJA BIAŁYSTOK Piereckiego 10

Cena 10 groszy

KURJER BIAŁOSTOKI

Nota angielska w sprawie paktu została przekazana do Moskwy

Trzy punkty proponowanego układu

LONDYN, 27.5. - PAT. - Propozycja brytyjska w sprawie paktu z Sowietami przekazana została dziś przed południem...

Spodziewać się należy, że jeszcze dziś wieczorem, lub następnego jutro rano, nota brytyjska zostanie dostarczona rządowi sowieckiemu.

1) Porozumienie między trzema mocarstwami: Brytanią, Francją i Federacją sowiecką, przewidujące natychmiastowe udzielenie sobie wzajemnej pomocy w wypadku ataku na którekolwiek z tych mocarstw.

2) zgoda między trzema mocarstwami co do bezwzględnej obrony wojskowej w formie podanej przez te państwa, którym jest udzielona została gwarancja jednego lub kilku z tych trzech mocarstw.

3) klauzula przewidująca zachowanie zasad paktu Ligi Narodów i postanawia konsultację w wypadku agresji w którekolwiek części Europy.

Oczekują, że odpowiedź rządu sowieckiego udzielona zostanie we wtorek przyszłego tygodnia.

UZGODNIONE DEMARCHE FRANCUSKO-ANGIELSKIE W MOSKWIE

PARYŻ, 27.5. - PAT. - Chargé d'affaires Francji w Moskwie i ambasador brytyjski otrzymali instrukcję dotychczas uzgodnionej demarche w Moskwie...

demarche w Moskwie celem wręczenia mu oficjalnie propozycji francusko-brytyjskich.

PROPOZYCJE UWZGLĘDNIĄJĄ POSTULATY RZĄDU SOWIECKIEGO

PARYŻ, 27.5. - PAT. - Sprawa układu tróstronnego francusko-angielsko-sowieckiego w drugim etapie koncentruje na sobie nie tylko reszanki politycznych Paryża...

W Paryżu panuje przekonanie, że podjęcie układu z Sowietami zrobiłoby tak wielkie wrażenie w Niemczech, że powstrzymałoby Berlin przed jakikolwiek dalszymi krokami...

ZACHODNIE MOCARSTWA SĄ GOTOWE DO WOJNY W OBRONIE KAŻDEGO PAŃSTWA ZAATAKOWANEGO

LONDYN, 27.5. - PAT. - Manchester Guardian w artykule omawiającym rokowania z Z. S. R. R. podtrzymał, że zachodnie mocarstwa są gotowe udzielić gwarancji, któreby pokrywały każde państwo w Europie.

tylko w obronie Polski i innych mocarstw, z którymi będą miały zawarte układy, bądź też którym same obdarzyły pomocą, lecz również w obronie jakiegokolwiek innego państwa w Europie, które stałoby się ofiarą agresji.

WALKA O ŻYCIE ZATOPIONYCH MARYNARZY



Pierwszy uratowany członek załogi „Squalus” wychodzi na statek ratowniczy z nowoczesnego drzewa ratowniczego (udjęcie radiowe).



Statek ratowniczy „Falcon” w czasie akcji, prowadzonej za pomocą dzwona ratowniczego

Rokowania francusko-tureckie zakończą się za kilka dni

PARYŻ, 27.5. - PAT. - Jak podaje agencja Havasa, francuskie koła polityczne sądzą, że rokowania francusko-tureckie zakończone zostaną na początku przyszłego tygodnia.

30 km. zmian w loście gabinetu tureckiego. Kola rządowe potwierdzają wiadomości, iż w razie ustąpienia premiera Refik Saydama, którego

NIUFNOŚĆ TURCJI DO RZESZY

STAMBUŁ, 27.5. - PAT. - Pismo ambasadora „Son Posta” twierdzi, że większość plan tureckich zmieniła ton wobec Niemiec i polityki „Osi”. Tymczasem się to tym, że Turcja żywi niechęć w stosunku do Rzeszy, a to z powodu okupacji przez Włochy Albanii, oraz ze względu na niemieckie ultimatum gospodarcze pod adresem Rumunii.

AMBASADOR FRANCJI I DELEGAT ALEKSANDRETY U TURECKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGR.

ANKARA, 27.5. - PAT. - Ambasador Francji w Ankarze Masiński oraz delegat Sandziaku Aleksandrety...

PRZED REKONSTRUKCJĄ GABINETU TURECKIEGO

ANKARA, 27.5. - PAT. - Według informacji z tureckich źródeł, formowanych kół politycznych nabliży się spodziewać w najbliższym czasie, prawdopodobnie jeszcze przed kongresem partii rządowej tj. przed

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ WE WTOREK, DN. 30 MAJA BR.

Ign. Paderewski powraca do Europy

LONDYN, 27.5. - PAT. - Donoszą z N. Jorku: w stanie zdrowia Ignacego Paderewskiego nastąpiła pewna poprawa i wczoraj po południu Paderewski był w stanie opuścić swój specjalny wagon prywatny w którym leżał i udać się do hotelu. Późniejsze zostały wszelkie przygotowania, aby umożliwić powrót Paderewskiego do Europy.

Stany Zjedn. budują 4 nowe łodzie podwodne typu „Squalus”

NOWY JORK, 27.5. - PAT. - Z okazji tego wydarzenia wzięto udział w oficjalnym komunikacie o przyczynach katastrofy, to jednak kompetentne koła marynarki wojennej w Waszyngtonie udzieliły jednoznacznie stanowiska na wykonanie 4 nowych łodzi podwodnych typu „Squalus” oraz 4 nowych kontrospedów.

Napad bandycki na najludniejszej ulicy Chicago

CHICAGO, 27.5. - PAT. - Napad na najludniejszej ulicy Chicago dokonano wczoraj wczesnym rankiem. W podziemiu wierzchozny w czasie wielkiego ruchu, dwóch arbojących bandyci zatrzymali samego...

Rząd brytyjski nie ma zamiaru uznać aneksji Czecho-Słowacji

Depozyty dawnego rządu nie będą przez bank angielski wypłacane

LONDYN, 27.5. - PAT. - Rząd brytyjski nie uznał aneksji Czecho-Słowacji i nie ma zamiaru jej uznać i dlatego depozyty, które zostały w Londynie, jako należące do dawnemu rządowi czechosłowackiemu zostały przez skarb brytyjski zablokowane i z sum tych funduszy wypłaty, które by się mogły dostać do rąk rządu niemieckiego nie będą wypłacone.

bank wypłat międzynarodowych w Bazylei. Rząd brytyjski nie ma nadziei, aby udaremnić swemu tego depozytu bankowi wypłat międzynarodowych w Bazylei...

„Walka o pokój” książka premiera Chamberlaina

LONDYN, 27.5. - PAT. - Jak głosić. 1 czerwca ukazać się ma książka pona premiera Chamberlaina, zatytułowana „Walka o pokój”. W książce tej, która budzi zrozumiałą sensację i zainteresowanie autor przedstawia swe prace w dziedzinie stosunków międzynarodowych.



# Dlaczego Niemcy nie mogą wygrać wojny?

## Opinia znakomitego fachowca angielskiego

(p) Kapitan Liddell Hart ma opinię jednego z znakomitszych na świecie znawców strategii i zwyciężczych z nią problemów jednego z najlepszych strategów który odznaczył się w armii angielskiej w czasie wojny. Obecnie jest jednym z najbardziej kompetentnych i autoritatywnych pisarzy i teoretyków wojskowych.

Wielkim dysponentem jest Liddell Hart. Jego ostatni artykuł pt. "Dlaczego Hitler i Mussolini nie mogą wygrać wojny?", z którego zasadniczą treścią warto się zapoznać ze względu na obecną napiętą sytuację światową.

Wojna ta nie może być równie nie wystarczająca. Francji natomiast brak węgla, bawlny, miedź, mangan i gumy. Rosja posiada większość tych produktów w wystarczającej ilości, natomiast brak jej antymonu, niklu i gminy, a także miedzi i stali, jest nie wystarczająca.

Wobec swojej przewagi na polu strategii licząc na szanse wojny blyskawicznej.

Wojna blyskawiczna zaś ma w obecnej chwili coraz mniejsze szanse, stawkowy, tak się okazało, ma przewagę nad atakującym, który musi wprowadzić do boju trzy razy więcej

siły i środków. Również w powojennej chwili licząc na szanse wojny blyskawicznej.

# 600.000 szpiegów w Europie

(k) Według obliczeń francuskiej Surety Nationale liczba szpiegów w Europie w chwili obecnej wynosi około 600 000 osób. Większość z nich

to kobiety 300 000 stanowią kobiety zarobkowo sądząc jak i młode robotnice czy arystokratki. Wszystkie odznaczają się wybitną odwagą,

inteligencją i sprytem. Poza tym dzięki swym wiadomościom fachowym, mogą przynosić szkodę do każdego syntez i zdobyć potrzebne wiadomości.

# MIGAWKI ZE ŚWIATA

### dziwaczny LEGAT

(k) Kościół św. Dominika, znajdujący się przy słynnej ulicy praowej Fleet - street w Londynie, jest corocznie terenem niezwykłego widowiska. Gromady dzieci biegają dookoła kościoła, ścigając się zawzięcie.

### PRZYGODA KATA

(h) W Kalkucie miało odbyć się zamieszanie wielokrotnie krwawego mordery, Węgry, Dacjona Tibora. Gdy has przybył na miejsce egzekucji i wstąpił na podnoście szafotu, przewrócił się i złamał nogę.

### Strajk w Kentucky

Kardony policji bronią budynki w fabrycznych przed tłumem strajkujących robotników.

### GENEZA tego zwyczaju jest legat który zostawił zmarły przed 100 laty wydawca londyński John F. Fisher który w testamencie nakazał rozdać corocznie 7 szylingów między dzieci, biorąc udział w wyścigu dookoła świątyni św. Dominika.

### NAJSTARSZY SOLLIERZ FRANCUSKI

(p) W Konstantynie (Algier) żył ostatni uczestnik wyprawy francuskiej do Meksyku Mohamed Dugaa, Arab z pochodzenia, jest najstarszym żołnierzem z czasów Cesarstwa; urodził się w 1802 roku, w 1857 r. walczył w wojnie z brytyjskimi Turkami i brał udział w szesnastu wojnach. W 1876 r. wrócił do wioski rodzimych Ala Tabia, gdzie spędził ostatnie lata życia. Płocia sędzia Dugaa zmarł w wieku 103 lat, podczas wojny europejskiej.



### PODZIEMNE SZPITALA

(k) W prasie angielskiej ukazał się ostatnio oryginalny list lekarzy angielskich, którzy wrócili się do redakcji z prośbą o poruszenie kwestii budowy szpitali podziemnych w Londynie i większych miastach prowincjonalnych. Apel swój, lekarze motywują tym, że w razie wojny tylko szpitale podziemne będą bezpiecznym schronieniem.

### DERBY MAJĄ JUŻ 313 LAT

(k) Anglia przeżywała niedawno doroczną emocję - „Derby”. W związku z tym przynależało należeć o powstaniu tego wyścigu.

### Pilna studentka

(k) Jedną z najlepszych wykonawczych amerykańskich tancerzy ludowych jest studentka wydziału prawnego, uniwerytetu chicagowskiego, 23-letnia Virginia May Clark. Przed przybyciem angielskiej królowej pary do Kanady, Virginia otrzymała od komitetu organizującego przyjęcie dla królowej, zaproszenie aby zatańczyła przed królowką parą - amerykańskie tancerki ludowe.

### ZGON KRÓLA ROZWODÓW

(k) W Grays Inn (Anglia) zakończył życie lord Melville, jedna z najpopularniejszych postaci w Anglii. Lord Melville, były minister, był sędzią w londyńskim sądzie rozwodowym. W czasie swego urzędowania udzielił on rozwodu 11 tysiącom par małżeńskich.

W roku 1750 ustalono miarę wyścigu - Epsom. Od tego czasu derby zawsze odbywały się na torze w tym miasteczku.

Amerykańska prasa nazwała Virginie Clark „studentką, która woli się uczyć, niż tańczyć przed królową parą”.

### ENTUZJASTA SPORTU



Sir Abe Bailey, mimo że jest spierdławiany, kręci się zawsze zawzięcie na tor wyścigowy w Epsom, gdzie od lat nie opuszcza ani jednego wyścigu „Derby”.

### 5 tysięcy zł za pocałunek

(k) Przed sądem w Houston (Teksas U. S. A.) stanął młody oskarżony przez pannę Eugenię Horlock o to, że pocałował ją w czasie gdy znajdowała się w jacie. Jako posażnika.

### 20 lat pracy Polskiego Czerwonego Krzyża

#### Na stanowisku w czasie wojny i pokoju

Polski Czerwony Krzyż organizuje corocznie Tęcza propagandowy, aby przypomnieć o celach i swym istnieniu, o swoich i proach. W roku bieżącym obchód „Tygodnia”, przypadający na czas od 1-10 czerwca, ma szczególnie uroczysty charakter, jest bowiem podwójnym jubileuszem, jako 75-letnie konwencji genewskiej i 20-letnie organizacji polskiej. Chwila dziejowa zresztą, którą obecnie przeżywa cały świat, zwraca uwagę na rolę, jaką przysporzył w udziale Czerwonemu Krzyżowi.

Konwencja genewska, podpisana 22 sierpnia 1864 r., przyczyniła się do polepszenia losu rannych i chorych żołnierzy armii walczących i zapewniła im nieetykietność wszystkim instytucjom Czerwonego Krzyża. W owym czasie „nieprzystojnie” uważano wyłączenie się zbrojnym przeciwnikom, szerm i ofiary wojny pochodziły tylko spośród szeregow armii.

Obecnie prowadzi się wojny w warunkach zgoła odmiennych. Doświadczono nauczono nas, że w działaniach wojennych biorą udział nie tylko armie, ale cała ludność krajów, posostających w konflikcie zbrojnym. Ofiarami działań wojennych mogą być tedy nie tylko żołnierze ale i ludność cywilna.

W Polsce Czerwony Krzyż powstał w czasie zbrojnego zmagania się walczonego państwa z licznymi wrogami. Wówczas to oddziały Czerwonego Krzyża, jeszcze organizacyjne niezwiązane, ale ożywione jednym duchem, we wszystkich dzielnicach Polski niosły pomoc rannym i opiekowały się jeńcami. Dopiero w kwietniu 1919 r. z tych dziesięciu organizacji powstał Polski Czerwony Krzyż, zarejestrowany w następnym roku przez konwencję genewską.

W tych czasach pierwszych walk o granice państwa działalność Czerwonego Krzyża jest naprawdę imponująca. Urządzano m. in. 15 szpitali na froncie, 13 na tyłach, 5 zakładów dla ozdrowieńców, 5 obozów dla dzieci, 6 podległych sanitarnych, 3 kompanie sanitarne, 5 patroli chirurgicznych, ażeby tylko wymienić najważniejsze placówki. Oprócz tego P. C. K. otoczył opieką 5 obozów jeńców w Polsce, zorganizował szpitali jeńców wojennych i podjął organizacyjne i metodyczne przygotowania do swojej przyszłej roli na wypadek wojny.

Niebawem jednak w Polsce, jak zresztą w całej Europie, zapanowało wśród społeczeństwa przekonanie, że na długim i „wieloletnim” P. C. K. zaczęto uważać za instytucję mniej potrzebną, działalność jej nieaktualną. Ustała więc ofiarność na cele organizacji, liczba członków, która w czasie wojennym wynosiła ponad milion, spadła katastroficznie, zmniejszając się fundusze.

### Trochę humoru

(k) Po 20-letnim pobycie w Ameryce Mac Millan wraca na łono rodziny. Na dworcach w Edynburgu oczekuje go ojciec i 6 braci - wysocy mężczyźni z brodami do pasa. Mac Millan wychodzi z wagonu i pyta: - Dlaczego zapuściście taki zarost? Na to ojciec gniewnie: - A tyłek, kto zabrał, ja?..

### DWAJ SZKOCI I JEDEN ŻYD

(k) Dwaj Szkoci i jeden Żyd udali się na bezpłatny odczyt do Londynu. Podczas przerwy wyszedł na tyłbunę prelegent i zarządził minimalną sadatkę na rzecz towarzystwa dobroczynności, które zorganizowało ten odczyt. Wtedy Żyd zemdlał a dwaj Szkoci wynieśli go z sali...

### NA ŁONO RODZINY

(k) Po 20-letnim pobycie w Ameryce Mac Millan wraca na łono rodziny. Na dworcach w Edynburgu oczekuje go ojciec i 6 braci - wysocy mężczyźni z brodami do pasa. Mac Millan wychodzi z wagonu i pyta: - Dlaczego zapuściście taki zarost? Na to ojciec gniewnie: - A tyłek, kto zabrał, ja?..

### WYBUCHŁO POŻAR

(k) Niedawno w „muzeum” Radnosza wybuchł pożar, który strawił większość

### Muzeum pudełek

(k) „Głupota ludzka jest bezgraniczna” - powiedział pewien mądry człowiek. Jak nazwał człowieka, który w większą część swego życia i majątek stracił na zbieraniu rozmaitych pudełek od pacjentesów, zapałek itp.

Memnikiem tym jest pewien Portuńczyk, Alvarez Radnosza, który podróżował po świecie i skupował „skorby” - pudełka. Z biegiem lat obrzymał nieśmiało Radnosza zapelnio się pudełkami; pełno ich było wszędzie. Wreszcie żona tego niewytkroo zbieracza miała dość tej „pudełkowej” atmosfery i uciekła od swego męża.

W ubiegłym roku Radnosza kaszel wybudował na peryferiach Lizbony dom, który zamienił się na „muzeum pudełek”; co dziwniejsze, cieszyło się ono wielkim powodzeniem.

Niedawno w „muzeum” Radnosza wybuchł pożar, który strawił większość

### 5 tysięcy zł za pocałunek

(k) Przed sądem w Houston (Teksas U. S. A.) stanął młody oskarżony przez pannę Eugenię Horlock o to, że pocałował ją w czasie gdy znajdowała się w jacie. Jako posażnika.





NA KANWIE

Reklama reklamowanej reklamy

Two ogólnie domowe... W to słowna...

No prawda... Two ogólnie domowe...

Komu tu wierzysz? To samo powtarza...

Kłótnie z nas na siebie... W tym samym...

Skutek był fatalny... W domu...

Zapanował na głasy wrzask... Po tym...

Wtedy zasiadłem do biurka... Wciąż...

Była zdecydowana na wyjazd... Właśnie...

Na jej perłowym karkasie... Właśnie...

Właśnie... Właśnie... Właśnie...

Miasto na szlaku historii polskiej Włocławek swemu bohaterskiemu synowi

W dniach 25 i 26 maja 1939 roku... Włocławek...

Włocławek, a potem przez... Włocławek...

partyzantów, pułkownik... Włocławek...

miasta gotyka, gdzie... Włocławek...



Rekonstrukcja z podobizną płk. Przemysława Barthla w sali Głównym Ziemi Kujawskiej.

Włocławek, a potem przez... Włocławek...



Katedra we Włocławku wzniesiona w wieku XIV, a przebudowana w końcu ub. wieku.

W roku 1921 Włocławek liczył 40 000 mieszkańców...

Przed niegroźnymi powstaniem obecnego województwa pomorskiego...

Wawrzyniec Czerwiński.

Program uroczystości we Włocławku Zjazd koleżeńcki

W ramach zjazdu koleżeńckiego... Włocławek...

Program uroczystości jest następujący...

Godz. 8.15 Zbiórka uczestników w gmachu G. Z. K.

Godz. 9.00 Masa św. w bazylice katedralnej.

Godz. 10.30 Powrót do gmachu szkolnego.

Godz. 11.00 I. Otwarcie Zjazdu: Zagajanie przez prezesa Zarządu...

Godz. 13.00 Odczytanie płaśkaczy Barthla w hallu gmachu szkolnego...

Godz. 13.40 Przemówienie płk. Sokołowej na t. płk. Bartla...

Godz. 16.30 Referat dr Józefa...

Targówkowskiego „Pułk. Przemysław Barthla de Weydenthal”...

Godz. 20.30 Bankiet w salach T. warszawskiego Włocławskiego...

W poniedziałek, 29 bm. Godz. 8.00 Wyjazd delegacji...

Godz. 11.00 Obrady nad wrocławskimi komisjami...

Godz. 16.00 Zwiedzanie Muzeum Ziemi Kuj.

Turystyka na Kaszubach

(T) Przystąpiono ostatnio do budowy nowego szlaku turystycznego...

Równocześnie w samym Charyzkowie podjęto na terenie Klubu Żeglarskiego...

WILLIAM BYRON MOWERY

NA SZLAKU ZEMSTY

Na mieliznie, w odległości przedziękującej jądrom...

Harla nie mogła dostrzec na tym samolocie żadnych znaków rozpoznawczych...

Widocznie nie miał zamiaru atakować ich z bliska...

Plan wydobycia się z tej zaskoki wydawał się...

cię zarówno od kuli jak od wody... Właśnie...

Ogólnie dopowiada się... Właśnie...

Drobna ta przykreść była ostatnią kroplą...

Uspokoiwszy się i spojrzawszy w stronę...

W jakim jednak środowisku urodził się ten...

Właśnie... Właśnie... Właśnie...

aby podczas krótkiej nocy nie wymknął się...

Po chwili Noel przuszył się przebudził i usiadł...

Jedyny rezultat tej ich wycieczki to trochę...

Właśnie... Właśnie... Właśnie...

Właśnie... Właśnie... Właśnie...

Właśnie... Właśnie... Właśnie...

Z jego twarzy oczy jej przyniosły się na czarny...

— Słucham panią...? — Pochylił się naprzód...

— Prawdę o sobie? — powtórzył, marszcząc brwi...

— Nie powiedział mi pan ani jednego prawdziwego...

— Nie powiedział mi pan ani jednego prawdziwego...

Właśnie... Właśnie... Właśnie...

Włoski tenisowe po meczu

Atmosfera, publiczność, gracze

Percepcja czasu została sprzyjliwie oceniona. Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...



Ignacy Toczyński

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Jędrzejowska, Baworowski i Toczyński na kortach Paryża i Wimbledonu

W nadchodzący wtorek rozpoczyna się w Poznaniu tenisowe mistrzostwo Polski przy udziale czołowych nazwisk tenistów. Zawody te...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Mecz tenisowy par w Poznaniu Polska — Niemcy

W przyszły piątek rozpocznie się w Poznaniu tenisowe mistrzostwo Polski przy udziale czołowych nazwisk tenistów. Zawody te...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Anglicy wygrywają double

W drugim dniu zawodów o puchar Davisa zwyciężyli Anglicy parą...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Canepela bje Nitca

W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie tenisowe mistrzostwo Polski przy udziale czołowych nazwisk tenistów. Zawody te...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Ostatnie Sensacyjki sportowe

Ogólnopolski zjazd kolarski. Polacy zwyciężyli w wyścigu wielozłotki...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Kłopoty P.Z.L.T. z pucharem Środkowej Europy

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...



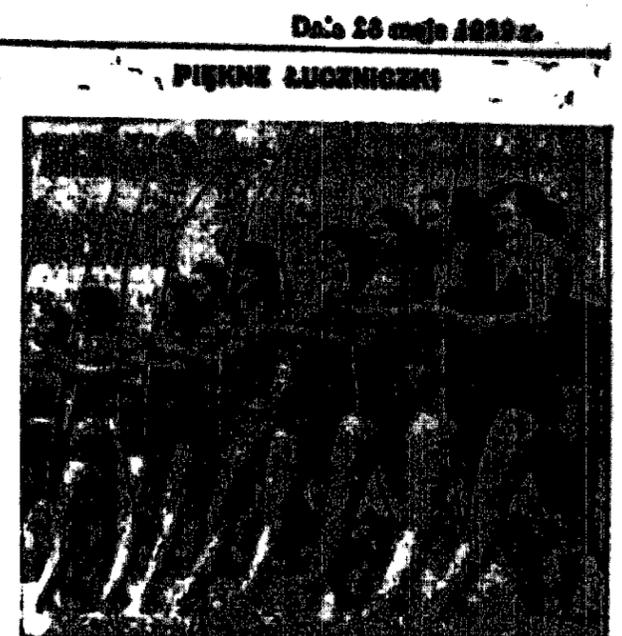
Toczyński (z lewej) i Henkel przed spotkaniem w meczu Polska — Niemcy o puchar Davisa.

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...

Gościnnie występy Nory Ney

Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej... Włoski tenisista bezpodmiotowo po jakimś wydarzeniu postępuje wolniej...



Na plaży w Los Angeles zorganizowano wielki turniej tenisowy. Do zawodów tych stanęły najpiękniejsze gwiazdy Hollywood, między innymi zwycięstwo w otworzył wrota do tytułu...

Kronika Radiowa

RADIOPROGRAM WARSZAWSKI WARSZAWA I NIEDZIELA, 28.V. Godz. 7.15: Pod Twoją obronę... RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY NIEDZIELA, 28.V. Godz. 18.00: Deutschlandender...



Karuzela kręci się, jak wielkie zaszarowane koło

# Kopia cudownego obrazu zdobna oznakami 80 pułków polskich Matka Boska Częstochowska w kościele osadników wołyńskich

Przeżyłymi 1900 osób przywieziono z Jassy Góry specjalnym pociągami w wagonach - hopkach kareta-rodowemu obrazu Królowej Korony Polskiej, odtworzone przez posobników kościelnych w czasie Karłowaczyna na Wołyniu.

Wojna w uroczystej procesji, aby ocalić przed zniszczeniem obraz, który był w tym czasie w posiadaniu jednego z osadników wołyńskich. Jedną z nich była matka Siostry obywatelskiej, która w czasie Karłowaczyna została wzięta do niewoli i przetrwała w obozie w Karłowaczynie.

Na wojnę w uroczystej procesji, aby ocalić przed zniszczeniem obraz, który był w tym czasie w posiadaniu jednego z osadników wołyńskich. Jedną z nich była matka Siostry obywatelskiej, która w czasie Karłowaczyna została wzięta do niewoli i przetrwała w obozie w Karłowaczynie.

Obraz Królowej Korony Polskiej w swej nowej szacie wiodłowej, to wspaniały symbol odrdziałającego się rycerstwa polskiego, szlacholnego, nieustraszonego i niezłomnego, które w krzyżu i mieczu nieustraszone w sobie słonecznych, trwał i potęgę Polski.



Kościół w osadzie wojskowej Karłowaczyna, zbudowany przez osadników.

Wprowadzenie więc obrazu na Wołyn jest aktem religijnym, ale zarazem patriotycznym o historycznym znaczeniu dla tej starej polskiej ziemi.



Kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej ozdobiona krzyżami i tęczą miliarda i walecznych oraz oznakami 80 pułków polskich.

## Fabryka samochodów w Radomiu powstaje przy pomocy „Wspólnoty Interesów“

(P) Zarząd w Radomiu zawarł umowę z dyrekcją „Wspólnoty Interesów“ w sprawie budowy fabryki samochodów w Radomiu.

Postawione ona na terenie Górnego Brzoza, obok Radomia, na terenie osiedlenia na powiaty cel miasta zwrócił. Wpłaty na terenach 50 proc. ceny kupna.

Prace tego miasto wybuduje bieżącą koleją z tym jednak zastrzeżeniem, że ogólna suma wydatków na ten cel nie może przekroczyć 100 tys. zł. przy zachowaniu wymiarów tych terenów, a więc przeprowo-

żenie ulic, założenie rurociągu wodociągowego, przewodów gazowych itp. pochłonie zapewne sumę, przy wydatkach koszty wybudowania bocznic.

Fabryka więc powstanie obok dużego ośrodka przemysłowego. To obciążenie siłami współpracy i potrzebami i pomocniczymi organizacjami przemysłu, ale z drugiej strony zasobność lepiej jest tworzyć nowe ośrodki przemysłu niż powiększać dotychczasowe skupiska proletariatu.

Srebrna sukienka obrazu cudownego jest szlachetnym klejnotem: bo oznakami 80 pułków polskich, związanych tradycją i krwią z Wołyniem.

Na wszystkich stacjach Wołynia, przez które przejeżdżał, pociąg wiozący drogocenny dar, pociąg wiozący w niekolejowej części i pohorze widać cudowny obraz, prosząc o błogosławieństwo.

W historycznym dla Wołynia zdarzeniu kryje się niezwykła głęboka treść. Królowa Korony Polskiej w swej nowej i wspaniałej w swoim rodzaju szacie wojskowej przybyła na

osad wojskowych portem obrazu i gojących serc polskich osadników wojskowych.

Przeżyłymi z obrazem Matki Bożej, która w Radomiu w czasie Karłowaczyna została wzięta do niewoli i przetrwała w obozie w Karłowaczynie.

W kościele parafialnym obraz poświęcony przez i dnia W tym czasie odbywa się wielki kongres mianów.

## Endeccy studenci - zbrodniarze Znowu mają na sumieniu życie kolegi Petardami szkalują dobre imię akademika

Wracając do sprawy o odpowiedzialności za wybuchy w Ławie, demagogiczne przesłania prof. Politechniki Bartosza. Dni aktualny nowy fakt. Oto do gmachu filii Politechniki przy ul. Fajki 25, rano w piątek potarły kłosa z ogromnym hałasem eksplozji, wywołując ogólny popłoch wśród znajdujących się w gmachu studentów i pracowników.

Petardy eksplozję przynosiła kłosa z ogromnym hałasem eksplozji, wywołując ogólny popłoch wśród znajdujących się w gmachu studentów i pracowników.

Za urządzającym zamieszaniem w gmachu Politechniki, w tym czasie odbywa się wielki kongres mianów.

Landesberg Gdy wychodził z kłosa, my napadła go bojówka studentów. Jazym tym narzęciem rozbił mu głowę, Landesberg upadł na ziemię stracając przytomność. Przewieziono go do szpitala powiatowego, gdzie przeżywał na oddziale chirurgicznym. Stwierdza on, że nie pamięta podrywki czasu.

W szpitalu zjawił się prokurator Janowski, który chciał Landesberg prześwietlić, ale stan chorego nie to nie pozwalał. W piątek wieczorem Landesberg zmarł.

Zawadomiono o tym rodzinę, zamieszkałą w Zbarżu.

## Zanik szpotałów na wodach polskich

(GG) Zakończony niedawno sezon polowań szpotałów na polskim wybrzeżu wypadł znacznie lepiej niż poprzedni, do mo to jednak nie pokryło się tym pełnego zapotrzebowania.

Trzeba było importować ze Szwecji około 6 milionów kg szpotała, z którego na kontyngent adwokatów odezło 11%, a na kontyngent wędzarski szpotała 30%.

Wartość importowanych szpotałów wyniosła około 750 tys. zł, które wywieźliśmy za granicę. Wędzarskie szpotały nie były dzięki temu wyczerpane, jak to się stało w poprzednim sezonie.

W tym czasie odbywa się wielki kongres mianów.

W tym czasie odbywa się wielki kongres mianów.

W tym czasie odbywa się wielki kongres mianów.

## » Złóż ofiarę na F.O.N. »

(KP) Celemi posiadzi 32 letni Leonrad Makowski postanowił oddać lekarza, aby pod tą pokrywką mógł dotrzeć do pieniędzy.

W tym celu podał on tymczasowe świadectwo Uniwersytetu Poznańskiego, podpisując na stronie pierwszej świadectwa dwa zmyślone nazwiska, a na stronie drugiej nazwisko dr Kurkowskiego oraz Drzewickiego. Ponadto w miejscu w kilku miejscach odciśniętym przez siebie wydrzeźnił pieczęć „Uniwersytet Poznański“ i „Przebieg na rok 1936-37“.

Posługując się podoficjalnym świadectwem Makowski przedstawił się jako lekarz i nabrał kilkanaście osób wyłudniając od nich różne kwoty, przy czym podawał różne powody, dla których rachunki potrzebował pieniędzy. Raz potrzebował pieniędzy na wykupienie dyplomu, drugi raz „zależał się” przy pacjencie w hysterycznej sytuacji i jak w końcu nabierał - trzeba przyznać - bardzo naiwnych ludzi.

Należy się dziwić, że nikt nie pomyślał się na powyższym świadectwie, gdyż znajdując się w nim nazwiska i błędy tego rodzaju, jak np. zamiast „Rektor Uniwersytetu Poznańskiego” było napisane „redaktor”, jak również zamieszkał „pozdnieczka”.

Sędzi ogłosił wyrok skazujący p. dr Makowskiego na 1 rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że w czasie gdy dr Makowski podawał się za lekarza - w rzeczywistości pełnił on

funkcję nadzorca robotników przy budowie parku Kasprzaka.

Postępowały do odpowiedzialności Makowskiego na rozprawie przysięgli się do winy.

## Rozplątał lokatorce siekierą głowę

(h) Przed sądem okręgowym w Słonecznym odpowiadali w sprawie dr. przy ul. Wierzyńskiej 73-letni Morys Nowak.

Ziobrowski nalegał od dłuższego czasu z honorarum i na tym to dochodziło między wkradaniem się do czepnych szafek. M. Nowak odciął Ziobrowskiemu dopływ krwi

dy do mieszkania, z powodu czego doszło między nimi do gorzkiej kłótni, w czasie której Nowak rozplątał siekierą głowę lokatora. Szóstkiem tego czasu ona na zabrakła psychologicznie.

Sędzi, biorąc pod uwagę szkodliwy wpływ oskarżonego, ukarał go na 7 miesięcy więzienia.

## Gluchoniemy ślacz terroryzował letników

(cz) Przed sądem częstochowskim stanął Stanisław Rataj, skazany niecałkowicie przez sąd okręgowy na 1 lat więzienia za zabójstwo.

Obecnie Rataj został oskarżony o systematyczne wystraszanie od letników i mieszkańców polskiej diekchoni i mieszkańców za rzekomo obronę przed wrogami, śledzącymi

gluchoniemego ślacz płacił mu regularnie honorarium.

Sędzi na wniosek obrońcy odroczył sprawę dla zbiorzenia stanu umysłowego oskarżonego przez dwóch biegłych psychiatrów. Rataj oskarżony o wystraszanie mieszkańców za rzekomo obronę przed wrogami, śledzącymi

## Awantury robia - winy się wypierają Skazanie 3 studentów endeckich

W Sądzie Okręgowym we Lwowie (h) odbyła się rozprawa przeciwko trzem studentom UJK, oskarżonym o kolportowanie ulotek, podpisanym przez Komitet Wykonawczy Polskiej Młodzieży Akademickiej.

W ulotkach tych sugerowano młodzieży, że aresztowania podczas białej nocy J. Kaszimiera, to jedno z ogniw zorganizowanej walki z anarchizmem z polską młodzieżą akademicką.

Ulotki te nawoływały do organizowania zbiorowych czynnych wystąpień przeciwko władzom.

Na ławie oskarżonych stanęli: student pierwszego roku prawa Karol Praska i Lechosław Czerwinski oraz student pierwszego roku wydziału matematyczno-przyrodniczego Adam Huculak.

Odpowiedzieli na to, że gdy dn. 11 marca br. sędzia śledczy doznał

na wniosek prokuratora rewizji w Domu Akademickim przy ul. Ławickiego, wyrzucony z okna tego domu z pokroju nr 18, zajmowanego przez Adama Huculaka, Władysława Górnickiego i Stanisława Skwarczyńskiego plik ulotek. Do wyrzucenia ulotek przystąpił sędzia Huculak. Te same ulotki znalazłono w pokoju osk. Praska.

Oskarżeni, oczywiście nie przyznali się do winy.

Zapadł jednak wyrok, skazujący wszystkich oskarżonych na karę w rzutu po 3 miesiące z zawieszeniem wykonania wyroku na okres trzech lat.

W motywach wyroku sędzia Horodyski zwrócił uwagę specjalnie na młody wiek oskarżonych i fakt, że działali według wzorów i praktyk, stanowiących częścią handlowych metod.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, Kotela od dłuższego czasu urządzał sobie „gratutowe” przyjęcia - jak mówił do kolegów - i ostatnie właśnie zakończyła się tragicznie.

Na marginesie tego wypadku należy podnieść, że na odcinku Dąbrowa Górnicza - Zawiercie tego rodzaju wypadki z dziećmi wydarzają się dość często, za co całkowicie winę ponoszą tylko rodzice, którzy niedostateczną opieką otaczają swoje dzieci.

Po przeprowadzeniu Kotelę do szpitala, przeprowadzono najcięższą operację, lecz wskutek upływu krwi chłopiec zmarł.

## W paru wierszach

**PODRÓŻ INSPEKCYJNA WICEMINISTRA OŚWIATY**  
(E) W Kalamii był wiceminister oświaty p. Maciejewski w towarzyszeniu kuratora okręgu szkolnego lwowskiego p. Kupczyńskiego.

Po zwiedzeniu zakładów naukowych p. wiceminister opuścił Kalamię, udając się w dalszą podróż inspekcyjną.

**OBYWATELSKIE STANOWIKO WIEJSKICH RYDEJNY**  
(E) Rada miasta Rydzyna w powiecie Lesno zwołanie niewątpliwie w najbliższym czasie rozważa, w związku z manifestacyjnym zebraniem mieszkańców Rydzyna i okolic tego zebrania, domagając się zwołania przez radnych mandatów z powodu wybrania przez tę radę 2 N. emców do komisji rewizyjnej.

W odpowiedzi na tę uchwałę w komisji radnych złożyła już mandaty.

**NIESŁUSZNE OSKARZENIE WOLNE OD WINY**  
(E) Przed Sądem Okręgowym w Lublinie zakończył się proces Buchaltera - rewidenta lubelskiej Izby Skarbowej, Mieczysława Miła i Buchaltera imię „Drači Krause” w Lublinie Grzyma.

Miła oskarżony był o usiłowanie wymuszenia łapówki od firmy B-cie Krause w wysokości 10.000 zł, Grzyma zaś o pośrednictwo w otrzymaniu łapówki.

Sędzi obu oskarżonych uniewinnił, z OSOBY PORAZONE PRZEZ PIORUN W URZĘDZIE POZYTOWYM

(H) W czasie szalejącej burzy uderzył piorun w budynek agencji pocztowej w Grabniech pod Dębicą. Wywieziono wszystkie szafy i rzeźbił zwałą gromem w głowę kierownika agencji Helena Komorowska i pomocnik Bronisław Rak.

Tego samego dnia uderzył piorun w posterunek kolejowy w Grabniech, niszcząc przewoźny telegraficzny i telefoniczny.

**6 OFIAR PIORUNA**  
(pl) Podczas burzy na terenie gminy łachewskiej w pow. łuninieckim, piorun uderzył w chłopa Boruckiego, zabijając właściciela szynku Lyczuka Jana, jego sąsiada Wasławicza Jana i Kuryłowicza Lidę. Ponadto doznał silnego poparzenia: Lyczuk Andrzej, Lyczuk Arkadiusz i Czerniak Maria.

**EPILOG NADUŻYĆ W ROZWIWI MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO**  
(E) Przed Sądem Okręgowym we Lwowie rozegrał się epilog nadużyć w miejscowej rozwiwi Monopolu Spirytusowego. W wyniku śledztwa na ławie oskarżonych zasiadła grupa urzędników i funkcjonariuszy rozwiwi, oskarżonych o brak dozoru, kradzież spirytusu i pokusę jego sprzedaży do restauracji. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał 6 oskarżonych - na karę od 3 do 16 miesięcy więzienia. Kilku ukaranym grzywnami od 500 do 4.000 złotych, 9 zaś uniewinniono.

Charakterystycznym jest, że o uniewinnieniu 5 oskarżonych prosił prokurator, który uznał, że w stosunku do tych podanych nie należy dać imać szansę na odwołanie.

## Tragiczny skok 13 letniego chłopca

Koła odciąły mu rękę i nogę

(h) Niedaleko stacji Zawiercie wydarzył się tragiczny wypadek. Młanowie z jednego wagonu pociągu towarowego, zjadającego z Dąbrowy Górniczej do Zawiercia, wyskoczył 13-letni Władysław Kotela, zam. w Zawierciu.

Ślacz wypadł fatalnie, bowiem „chłopiec” dostał się pod koła wagonu, które odciąły mu prawą rękę i nogę.

# MOJA NIEDZIELA

## MARMOLADA

Madzia wysła do ogródka koto Jomiu i spotkała Hanię ubraną odświętnie w białą sukienkę.

— Dzień dobry Haniu, — powiedziała Madzia — dokąd idziesz?

— Nigdzie, tylko tak sobie wyszłam, na spacer...

— To przecież dziś nie niedziela, a ty w nowej, ślicznej sukience — rzekła Madzia.

— Śliczna? — ucieszyła się Hania — mówisz, że śliczna moja sukienka? Powtórz!

— No, mówię, że ładna, cóż z tego?

— Bo to nowa! — pochwaliła się Hania — dziś po raz pierwszy włożyłam ją!

Madzia, która trochę zazdrościła koleżance nowego stroju, pragnęła jak najprędzej zmienić temat rozmowy, toteż zaproponowała:

— Może chcesz się ze mną bawić.

— A w co?

— O, widzisz, mam tu kubeczek, będziemy robiły — marmoladę!

— Ha, ha, ha — rozśmiała się Hania — jaką marmoladę, z czego?

— Truskawkową, z piasku... — powiedziała Madzia i czekała co na to powie Hania. A Hania oczywiście zaciekawiła się ogromnie i —

chętnie zgodziła się na zabawę w wyrobienie marmolady i to truskawkowej, która przecież jest najlepszą marmoladą na świecie!

Madzia nasypała piasku do kubeczka, później dolała wody, zamieszała łyżką i spojrzała triumfująco na Hanię.

— No i co dalej? — zapytała koleżankę, która oczekiwiała jakiejś niezwykłej, ciekawej zabawy.

(Dokończenie na str. 3)

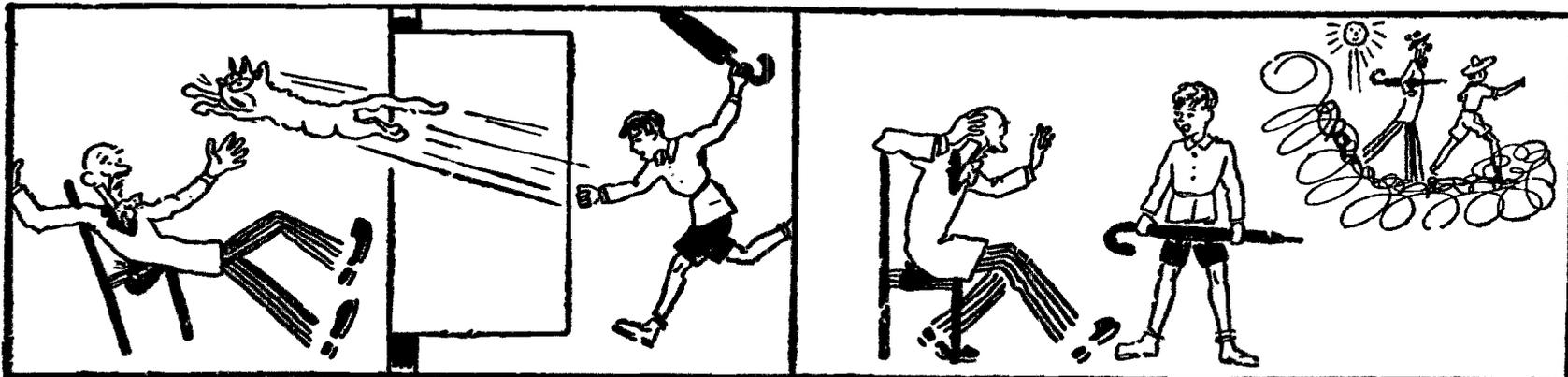


For Fox.

## Wesołe przygody Wujka Bazylego i Witka—chłopca ogromnie miłego

4)

NAPISAŁA CIOCIA KRYSIA, A RYSUNKI STRYJA MISIA.



Przestraszony kot-Pazurek dał wielkiego susa w górę, Witek za nim głośno krzyczy: — Zjadłeś wszystkie mi słodycze!

Wuj Bazyl ręce składa. — Zjadł kot ciastka, trudna rada, lecz posłuchaj, Witku, za to jaki projekt mam na lato.

Pewnie z niego się ucieszysz, chcę wędrowkę odbyć pieszą, miło bowiem swe wyczasy spędzić pośród pól i lasów.

Wstawać już o słońca wschodzie i wędrować co dzień, co dzień, iść przed siebie wciąż beztrudnie czasem polem, czasem wioską.

# KOTY *i mewy* NA WŁÓCZĘDZE

## STRESZCZENIE POPRZEDNICH ODCISKÓW POWIEŚCI:

Edek, Ferdiek i Franek postanowili szara po ukończeniu roku szkolnego wyruszyć na wycieczkę rowerami. Do chłopaków dołączyli się dziewczynki: Kamilka, Danusia i Lucynka. Połączono chłopcy byli z tego nieco doświadczeni, wówczas jednak zgodzili się na współzawodnictwo dziewczynki w organizowaniu przez nich wycieczki. W kilka dni później nastąpił wyjazd. Podróżnicy po dłuższej jeździe na rowerach postanowili zatrzymać się w wiosce na śniadania.

— Przynaj się, że najwięcej obowiązują cię o siebie, co? — zaimponował się Franek.

Wkrótce wszyscy podróżnicy, prócz Lucynki, która jadąc wolno została w tyle — zajęli się do wioski. Usławiwszy rowery przed chałupą, w której znajdował się sklepik weszli do środka.

— Martwię się, że dotąd nie ma Lucynki — odezwała się Kamilka — czy jej nie spotkała jakaś nieznajoma przygoda?

— O, lada chwila przyjadzie, nie martw się — uspokajał ją Eddek — i nie tracmy czasu, a zabierzmy się do jedzenia.

Nie trzeba było tego powtarzać zgłodniałym wycieczkowiczom. Złazne, świeże mleko i czarney, razowy chleb szybko zniknęły w pustych torebkach Miew i Kotów.

— Wyśmienite mleko! Wspaniale! — chwalił Franek. — A chleb jeszcze lepszy, prawda, towarzysze?

— Yhym — mruczkał Ferdiek, ustał pełnymi chlebem — yhym...

W tej chwili w drzwiach izby ukazała się Lucynka.

— O, już sąjadacie, bene musicie, to nieładnie...

— Wybacz, byliśmy strasznie głodni — powiedziała Danusia, przerywając na chwilę picie mleka.

— I ty również sąjadaj, bo niedługo jedziemy — dodał Eddek.

— No, chyba nie przedaj, aż tamten wróci — odpowiedziała Lucynka, nalewając sobie mleka do kubka.

— Jaki tamten, co za tamten? Nie nie rozumiem o kim mówisz? — odezwała się Kamilka.

— Już nie udawajcie, a kto pojedzie na rowerze Ferdka? — zapytała Lucynka.

— Cooo?! — krzyknął Ferdiek, z trudem przerykując kawałek chleba, który miał w ustach — kto pojedzie na moim rowerze?

Zerwał się od stołu i wybiegł przed chałupę. Stało tylko pięć rowerów: Edka, Lucynki, Danusi, Francka i Kamilki, rower Ferdka nie było.

Chłopiec wrócił wzburzony do izby i zawołał:

— Skradziono mi rower! Lucynko, opowiedz kogo widziałeś na moim rowerze!

— Jak jechałam tutaj od lasu, znalazłam jakiś chłopaka na twoim rowerze, obok niego biegł pies...

— A chłopak? Jak wyglądał? — dopytywał się Ferdiek.

— No, taki — rozczochrany i borsy...

— Dość, dość — rozpaczał Ferdiek — skradziono mi moją wycieczkę, już nie będę miał roweru, wy pojedziecie dalej, a ja będę musiał wrócić do miasta.

— Może on nie ukradł — powiedziała Kamilka — może tylko... porył?



— Rozpacz nic nie pomoże, trzeba działać — odezwał się Eddek — chodźcie, musimy najpierw zbadać dokładnie, w którą stronę uciekł złodziej.

Dziewczynki i chłopcy wyszli przed izbę.

— Władajmy na rowery i gośmy tego złodziejzaka — zawołał Ferdiek — niech ja tylko dostanę go w swoje ręce!

Chłopiec skoczył do pierwszego z brzegu roweru i zaczął go sztykować do drogi.

— Czekał, czekał — powstrzymywał Eddek — musimy chwilę zastanowić się, co mamy robić, zaczekaj...

Ferdiek odstawił z powrotem rower pod ścianę i usiadł zmartwiony na progu. Kamilka tymczasem rozwinęła mapę i kucnąwszy obok Ferdka, powiedziała: Tylko dwie drogi prowadzą do lasu, dokąd uciekł złodziej, jedna to ta, którą przyjechalimy a druga idąca skrajem lasu...

— Tylko denerwujecie mnie — wybuchnął Ferdiek, który chciałby jak najprędzej odzyskać swój rower — zastanawiacie się, gdy nie ma nad czym się zastanawiać. Sprawa prosta, jak kij: musimy gonić złodzieja!

— Tak zrobimy — odrzekł Eddek — ale trzeba ustalić kto z nas wyruszy na poszukiwania i w jakiej sile...

— Prawdziwa rada wojenna — powiedział złośliwie Ferdiek — a w

międzywasze śladziej oddali się od nas kilka kilometrów.

— Proponuję — rzekła Kamilka — aby podzielić nasze sily: ja pójdę z Edkiem tą nową drogą w poszukiwaniu złodzieja, a Ferdiek z Frankiem drogą znaną. Danusia i Lucynka zostaną na miejscu i będą pilnowały rowerów. Może przecież śladziej wróci po następny rower. Gdy my nie zdołamy go nigdzie przylapać po drodze, Lucynka z Danusią złapią go tu, na miejscu przestępstwa.

— Pasa sily — odezwał się Eddek — tylko proponuję, aby każda z ekip wzięła z sobą jeden rower w razie nagłej potrzeby będzie można szybko dostać się na miejsce zbrodni, po pomoc...

## Co czytać?

„W tej chwili przejeżdżał tu heło dzieci. Młock nie patrzył na młoc żołnierze, jak jadą na przodkach armat, patrzą zawsze przed siebie. A Józek był żołnierzem.

Tylko serce mu tak waliło... Tak strasznie. Czy go zobaczą?...

Nagle krzyk: Józek!!!  
Zobaczyli go!! Zobaczyli!! Zobaczyli!!!

Józek już nie może wytrzymał. Odwraca się za siebie i macha ręką ku nim. I wtedy wszyscy: i Zośka, i Stasiak od wójta, i Jasiek, i Franek, i Kazek od Figlarka, a nawet młoc Helka, zaczęli gonić za tą ostatnią armatą i wrzeszczyć co all. Józek odwrócił się zupełnie. Klęknął na siedzeniu. Zderł czapkę z głowy, machał nią i też wrzeszczał. Bez słów. Tylko tak z całego gardła, z wielkiej uciechy”.

W ten sposób M. Kędziorzyna w książce p. t.: „Dziecko pułku” (Wyd. Książnica - Atlas) opisuje pierwsze spotkanie Józka-storoty, przygarniętego przez wojsko, z dawnymi kolegami ze wsi. Bo Józek najpierw mieszkał na wsi, a wypędzony przez wujostwo, dostaje się do pułku, stając się w krótkim czasie ulubieńcem wszystkich żołnierzy. Mieszka z nimi, chodzi na ćwiczenia, odwiedza świetlicę, pomaga uczyć... rekrutów.

Wśród żołnierzy czuje się doskonale i nie wyobraża sobie życia bez nich, poznając z bliska co to jest praca, obowiązek i honor...

Książkę czyta się od początku do końca z niesłabnącym zainteresowaniem.

piszemy  
\* SAMI \*

### MOI KOLEDZY

Moimi kolegami,  
jak się wnet dowiedcie,  
są chyba największe  
urwisy na świecie.  
Jeden siedzi pod ławką,  
drugi na stołku,  
trzeci wszedł na pulpit,  
krzycząc: kukuryku!  
Czwarty zaś — łakomczuch,  
mądry jest na tyle,  
że nie krzycząc wcale  
zjada bułek kilo.  
Nasz pan wychowawca,  
gdy wchodzi do klasy  
gniewa się i woła:  
cóż to za hałasy!  
Przykro mi za wszystkich,  
prawdę mówię wam,  
lecz nie nie poradzę:  
jestem taki sam.

Roman Matysiak  
z Koźlenia.

### Życzenia imieninowe

Redakcja „Mojej Niedzieli” składa najserdeczniejsze życzenia imieninowe Czytelniczkom i Czytelnikom, których imieniny przypadają w tygodniu od 28 maja do 3 czerwca br., a więc: Bogusłowi, Feliksowi, Marysi, Aniela, Jakubowi, Marcelince, Eraznowi i Kłoci.

# Kronika harcerska

Według napływających z całej Polski meldunków jednostek organizacyjnych harcerok, zebraly one na Podczaję Obrony Przeciwlotniczej i na F. O. N. razem 22.595.25 zł. Pieniądze te zostały zebrane częściowo w gromadach mchowych i drużynach harcerok na zbiórkach i imprezach zorganizowanych w tym celu - częściowo zaś w ramach zbiórek, organizowanej na P. O. P. i na F. O. N. na terenach szkół i poszczególnych instytucji.

W roku bieżącym flotylla wodna Związku Harcerstwa Polskiego liczy 2016 jednostek (w r. ub. 889). W tym 726 kajaków, 91 żagliwek, 73 kajaki żagliwe typu P 7, 21 pływaczek, 17 łodzi wiosłowych sportowych, 16 jednostek morskich, 8 łodzi wiosłowo-żagliwych typu H, wreszcie 64 różnych innych.

Dodać należy, że z 1016 harcerskich jednostek pływających 555 zbudowali sami harcerze.

Staraniem Związku Harcerstwa Polskiego odbyła się dn. 7 maja br. w Ostrowi Maz. propagandowa impreza lotnicza, w której wzięły udział 2 samoloty RWD 13 i RWD 8 - pilotowane przez harcerzy, oraz motoszybowiec „Bak”.

W ramach imprezy pozorowano bombardowanie z samolotów za pomocą petard i rakiet, demonstrowano obronę przeciwlotniczą przy pomocy ciężkich karabinów maszynowych i zasłon dymnych - oraz łączność przy pomocy samolotów.

Kulminacyjnym punktem pokazów był skok z samolotu sanitariusza ze spadochronem, wykonany przez harcerskiego instruktora spadochronowego, harcmistrza Burghardta. Pokazem harcerskim przyglądała się parę tysięcy widzów.

W celu przygotowania kadr niezbędnych do stworzenia sieci Harcerskich Oddziałów Podarnych, Główna Kwatera Harcerzy organizuje w Augustowie nad jez. Necko kurs podharcerski dla harcerzy i starszych harcerzy. Kurs ten odbędzie się w trzech etapach: od 1-24 sierpnia

br. dla harcerzy, którzy dotychczas nie pracowali jeszcze w podarnictwie, od 7-24 sierpnia dla harcerzy posiadających 1 lub 2 stopnie wykształcenia podarniczego i od 11 do

24 sierpnia br. dla harcerzy z odbytym wykształceniem 3 stopnia, którzy prowadzą, lub mają prowadzić samodzielnie Harcerskie Oddziały Podarne.

## DZIEŃ MATKI



Dnia 7 maja na „Dzień Matki” koło młodzieży szkolnej P. C. K. nr 26 w Lublinie przy szkole powszechnej na Katmowszczyźnie urządzone przedstawienie teatralne. Dzieci odegrały dwie sztuczki: „Największy skarb” i „Serce matki”, a prócz tego popisywały się tańcami, śpiewem i deklamacją wierszy.

Na zdjęciu widzimy zespół teatralny.

## GDAŃSK



Miasto, na które Niemcy ostrzą sobie zęby. Na próżno, gdyż Gdańsk musi pozostać wolnym miastem i służyć żywotnym interesom Polski.

## KONKURS WIOSENNY

W numerze 17 i 18 „Mojej Niedzieli” ogłosiliśmy konkurs wiosenny, dostępny dla wszystkich Czytelniczek i Czytelników. Obecnie przypominamy treść początku opowiadania o Tadziku, które należy dokończyć: „Tadzik wyszedł z domu, zadowolony i namiętnie, gdyż dostał od ojca 2 złote na „drobne wydatki” i rozmyśla co by za to kupił. Nagle spostrzegła dziewczynkę, ubogą ubraną, sprzedającą kwiatki w koszyeczku, smutną i zapłakaną...” Wielkość dalszego ciągu opowia-

dania nie może przekraczać 2 stron formatu zeszytowego. Jeśli zaś ktoś pragnie przedstawić dalszy ciąg opowiadania w serii obrazków, to ilość tych obrazków nie powinna być większa jak osiem.

Po zamknięciu konkursu sześć najciekawszych i najładniejszych prac uzyska nagrody, a poza tym prace zostaną wydrukowane.

Ze względu na liczne prośby Czytelników - przedłużamy ostateczny termin nadsyłania rozwiązań do dnia 22 czerwca br.

## Marmolada

(Dokończenie ze str. 1)

— Jakto co więcej - już wystarczy... - oburzyła się Madzia - jeszcze ci mało? Cały kubeczek marmolady?

Madzia zaczęła mieszać w kubelku, aż pobrudziła sobie dlonie i policzki - nagle zerwała się z ziemi, skoczyła ku Hani i złapała ją w pól.

— Co ty robisz, co ty robisz - krzyczała Hania i rozplakała się, bo na jej nowej, zupełnie nowej sukience pozostały dwie wielkie plamy błota z rąk Madzi. Madzi również zrobiło się przykro.

— Ja zupełnie nie chciałam tego zrobić - tłumaczyła się - naprawdę nie chciałam... Wiesz - za karę to ty mnie możesz pobrudzić, chcesz?

Ale Hania nie chciała skorzystać ze wspaniałomyślności Madzi.

— To już lepiej - powiedziała - wytłumaczysz mnie przed mamusią, dobrze?

Dziewczynki wzięły się pod ręce i pobiegły do domu.

A Madzia przez całą drogę myślała: Jaka ta Hania jest dobra, prawie wcale nie gniewa się na mnie... za zbrudzenie sukienki... Nigdy nie zrobię Hani żadnej przykrości, nigdy...

A. Jasiński.

## Zbiórka na FON

Przypominamy, że w dalszym ciągu przyjmujemy ofiary na Fundusz Obrony Narodowej. Pieniądze należy wpłacać osobiście w okienku administracji „Kurjera Porannego”, lub pocztą na konto „Kurjera Porannego” numer 26.888 Warszawa z dopiskiem: „Zbiórka „Mojej Niedzieli” na FON”. Drobniejsze sumy można nadsyłać w znaczkach pocztowych na adres „Mojej Niedzieli”. Ostatnio wpłać na F. O. N. Wojciech Hejnych z Pruszkowa - 8 zł 50 gr.

## NASZA RODZINKA



TADZIO FUKAŁA z Katowic w rzeczywistości jest nieco starszy niż na zdjęciu, gdyż nadesłał fotografię z lat „młodszych”, bo z 1937 roku. Dodajcie więc, koleżanki i koledzy, 2 lata temu chłopczykowi z fotografii, a będziecie mieli prawdziwego Tadzia Fukalę.

## NASZA RODZINKA



LILA SZAWLUKÓWNA z Wrześni z łatwością potrafi pozować do zdjęcia, stojąc na piłce... Nie każdy to potrafi!

## ROZMAWIAMY

**STEFIA DRZEWICKA z Wólki.** Przyjmuję Cię, Techu, do „Rodzinki”. Może przyłiesz jeszcze kilka swoich wierszyków, dobrze? Tecla zapewnia, że jej okolica bardzo ładna i prosi o Stryja Miśka, aby od młodu nie popsuly mu się zębki. Pozdrawiam Cię serdecznie i czekam na dalsze listy.

**MACIEJ SIKORSKI z Brzeźcia nad Bugiem,** pisze: „Proszę o załączenie mnie w pocztę „Rodzinki”. Jako wpisowe przesyłam na FON 50 gr”. Bardzo ładnie, Maciu, przyjmuję Cię do „Rodzinki” i dziękuję za dar na FON. Konkurs wiosenny wykonaliście bardzo starannie. Pozdrawiam Cię.

**DORA NARKIEWICZOWNA z Przedborza,** tak pisze o fotografiach Redaktora, Cioci Krysi i Stryja Miśka, zamieszczonych w nr 14 M. N.: „Pan Redaktor wygląda na jeszcze możliwy, tylko nos brzydki, Ciocia Krysia jest zupełnie brzydka, a Stryj Miś doprawdy jest bardzo straszny i musi pochodzić z Polesia, bo jak byłam na Polesiu, to widziałam Poleszuchów w takim uczesaniu”.

Otóż, Dorciu, ani Redaktor, ani Ciocia Krysia, ani Stryj Miś nie są wcale podobni do tych fotografii – był to przecież tylko – żart prima-aprilsowy! Zapewniałam Cię, że jesteśmy o wiele ładniejsi. Dziękuję Ci za fotografię, niestety, jednak jest niewyraźna i wydrukowana w gazecie przedstawiałaby tylko szarą plamę. Może masz lepsze zdjęcie?

**KAZIO SZCZEPKOWSKI (Podbrodzie, zaulek Spokojny 2).** Znaczki będą wydrukowane w numerze następnym. Kazio pragnąłby korespondować z filatelistą w wieku 14 – 15 lat, który posiada zbiór znaczków liczący ponad 2 tysiące sztuk. Poza tym chciałby korespondować z chłopcem z Gdańska lub Pomorza. Chłopcy, napiszcie do Kazia! Kazio zapytuje Czesia Śkicannika czy otrzymał od niego list wysłany w początkach maja, gdyż dotąd nie ma odpowiedzi!

**CELINKA SZAFRANKOWNA z Godowa** napisała bardzo miły listek, a na zakończenie dodaje: „Wszystkie swoje siły poświęcam nauce, lecz w wakacje na pewno będę mogła odpocząć”. O, to bardzo dobrze, że się pilnie uczysz, dajesz pewno dobry

przykład wszystkim leniuchom, prawda?

WASZ REDAKTOR.

Zadaniami w dalszym numerze kończymy turniej majowy, ostateczny termin nadsyłania rozwiązań z te-

go konkursu miła w dniu 3 czerwca, br.

## ZADANIE 10

(Za rozwiązanie 2 punkty)  
Ul. M. Pietrusiewiczówna

Z następujących sylab ułożyć 15 wyrazów, których początkowe litery dadzą rozwiązanie. Sylaby: ma, gniesz, i, a, ka, o, ty, so, i, cy, na, kar, ko, rian, a, wer, gla, ria, lusz, ko, na, lia, ncz, ty, py, ro, pe, nar, o, pro, ta, wo, try, a, pa.

Wyrazy pomocnicze: 1) imię męskie, 2) imię żeńskie, 3) środek lokomocji, 4) przyrząd do szycia, 5) rodzaj pieśni, 6) nakrycie głowy, 7) fortyfikacja, 8) przyrząd sportowy, 10) gatunek zboża, 11) imię żeńskie, 12) uzdrowisko w Polsce, 13) owoc południowy, 14) góry w Polsce, 15) samogłoska.

## ZADANIE 11

(Za rozwiązanie 2 punkty)  
Ul. K. Łapkiewiczówna

Z następujących sylab ułożyć 14 wyrazów, których początkowe litery dadzą rozwiązanie. Sylaby: a, dr, cha, i, cy, lan, ro, i, sław, ga, ge, a, mu, mo, re, try, fr, eu, wi, cze, ma, wa, dam, dlin, na, na, koń, dia, pa, śla.

Wyrazy pomocnicze: 1) kwiat, 2) maczej szosa, 3) imię męskie, 4) owad, 5) miasto w Polsce, 6) imię żeńskie, 7) owoc południowy, 8) zwierzę domowe, 9) wyspa, 10) część świata, 11) rzeka w Polsce, 12) samogłoska, 13) imię męskie, 14) pora roku.

## ZADANIE 12

(Za rozwiązanie 1 punkt)  
Ul. Z. Proboszczówna

Gdzie mieszkają te osoby: W. Rza-wata, Franja Ksonec, G. Lelesosari.

## FILATELISTYKA



**„UGOSŁAWIA:** Najnowsza seria znaczków pamiątkowych, wydana z okazji 100-lecia założenia poczty. Rysunki na znaczkach wskazują różne fazy poczty aż do dnia dzisiejszego.

Nadpłata ze znaczków przeznaczona jest na budowę domu dla prac-

owników poczty, w Belgradzie.

Wartości: 50 + 50 pa, brązowo-żółty; 1 + 1 d. zielony; 1d 50+1d. lila; 2+2 d. karminowy; 4+4 d. nieb.-czarny.

Dom Filatelistyczny - Wyd. A. Pa-choński, Warszawa, Jasna 16.



Prawdopodobnie utwór grany na patyczonku jest wątpliwej wartości – jeśli nawet tak miłe wyglądający kotek głośno reaguje na dźwięki patyczonka... A może – przeciwnie, kotem z przyjemnością słucha koncertu? Jak sądzicie?

## HUMOR

## CIEKAWA KSIĄZKA

– Tatusiu, daj mi jaką książkę podróżniczą...

– Weź sobie rozkład jazdy i nie przeszkadzaj mi...

\*

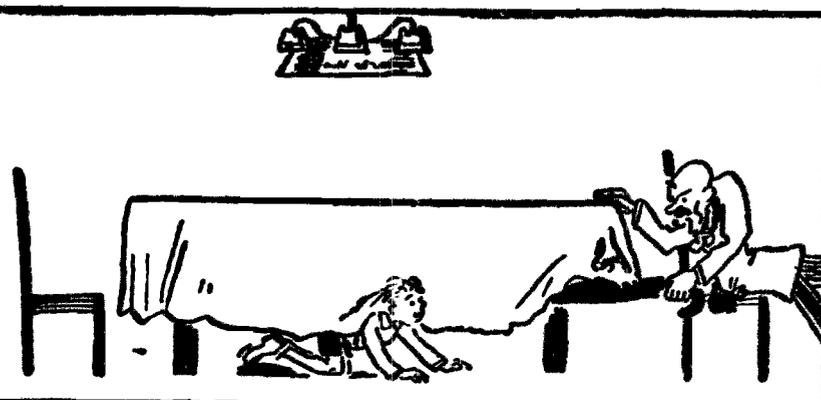
– Kiedy będę dorosła, to zamieszkać w okrągłym domu.

– Dlaczego?

– Dlatego, żeby mnie nikt nie mógł postawić do kąta!



Chcę w tę podróż zaraz ruszać tylko – nie mam kapelusza, rozepnij się więc, Witku miły, gdzie kapelusz swój zgubiłem.



Witek się rozgląda wkoło. – Może zsunął się ze stołu, może upadł na podłogę, zaraz znaleźć go pomogę.

Szuka Witek, wuj Bazyl, także nisko się pochylił, na nic wszystko, aż spod stołu rozśmieszony Witek wola:



– Może wujek ten przymierzy, na podłodze w kącie leżał, kapelusik tak malutki noszą chyba krasnoludki.